

Październik w ogrodzie

Październik to chyba najbardziej różnobarwny miesiąc w całym roku. Liście drzew i krzewów wybarwiają się na jesienne kolory, kwitną późne jesienne kwiaty. Ten miesiąc, to oprócz września, najlepsza pora do nowych nasadzeń drzew, krzewów, cebulek i bylin. Październik w ogrodzie to czas zakończenia zbiorów w naszych sadach oraz na grządkach z warzywami. Październik to również czas na planowanie, sadzenie, porządkowanie grządek po skończonych uprawach, użyźnianie gleby i przygotowanie ogrodu do nadejścia zimy.

Październik w sadzie

- Kończymy zbiór owoców z ogrodu - ostatnich jabłek i gruszek, późnych odmian śliwek oraz pigwowca. Owoce duże i dobrze wyrośnięte zbieramy najpierw, natomiast te drobniejsze możemy pozostawić na krzewie nieco dłużej, pamiętając jednak aby zebrać je przed nastaniem mrozów (przygruntowe przymrozki nie są jeszcze groźne, jabłka i gruszki wytrzymują bez uszkodzeń spadki temp. do - 3°C).
- Zebrane owoce przeglądamy i sortujemy. Do przechowywania przeznaczamy tylko owoce zdrowe, nie robaczywe i z nie uszkodzoną skórą. Owoce przechowujemy w chłodnym i niezbyt suchym pomieszczeniu (jeżeli jest zbyt sucho skórka owoców może się pomarszczyć).
- Przeglądamy korony drzew, usuwamy porażone chorobami części roślin i zaschnięte owoce (tzw. mumie), które należy usunąć i głęboko zakopać aby nie stały się źródłem zakażenia w przyszłym roku. Usuwamy również owoce opadłe z drzew, które zaczynają gnić.
- Zdejmujemy i usuwamy założone w okresie wegetacji opaski i pułapki lepowe, do których wylapywaliśmy szkodniki.
- Grzyb wywołujący raka drzew owocowych powoduje tworzenie się na porażonych gałęziach narośli w kształcie bulw (zgrubień). Po zbiorach owoców chore gałęzie musimy wyciąć. Tniemy w miejscach zdrowych, odległych o 15 cm od miejsca zrakowacenia. Rany smarujemy środkiem przyspieszającym gojenie ran.
- Jeżeli na obumarłych gałęziach pojawiają się czerwone pęcherzyki, wielkości główki od szpilki, oznacza to iż roślina została zaatakowana przez chorobę grzybową - czerwoną gruzełkowatość. Porażone gałęzie ścinamy i usuwamy z ogrodu.
- Październik to czas aby w sadzie zastosować nawozy organiczne. Pomiędzy drzewami i krzewami możemy rozrzuć i płytko przykopać obornik lub kompost. Z nawozów mineralnych możemy zastosować nawozy jesienne bezazotowe. Jeśli te ostatnie mają być również pochodzenia naturalnego, godna polecenia jest mączka bazaltowa. Podobnie jak nawozy organiczne - rozsypujemy ją pomiędzy roślinami a następnie płytko przykrywamy ziemią lub mieszamy z ziemią grabiami.
- Październik jest w ogrodzie dobrym okresem na sadzenie drzew i krzewów owocowych, szczególnie tych kupowanych z odkrytymi korzeniami. Drzewka kupowane w pojemnikach łatwiej się przyjmują i można w zasadzie sadzić przez cały sezon wegetacyjny, są jednak znacznie droższe. Dlatego większość roślin sadowniczych jest oferowana z tzw. odkrytym korzeniem. Rośliny można sadzić dopóki nie zamrznie ziemia. Drzewa owocowe sadi się na taką głębokość, aby miejsce okulizacji drzewa owocowego znalazło się 5 - 10 cm nad ziemią, natomiast krzewy agrestu i porzeczki sadzimy od 5 do 7 cm głębiej, a maliny i borówkę 2 - 3 cm głębiej, niż rosły w szkółce. Po posadzeniu obficie je podlewamy i obsypujemy kopczykami

chroniącymi szyjkę korzeniową przed spadkami temperatury. Posadzonych drzewek nie należy natomiast przycinać - zrobimy to dopiero na wiosnę.

- Wokół drzew i krzewów warto po raz ostatni usunąć chwasty. Dzięki temu opóźnimy ich pojawienie się na wiosnę. Ograniczymy też bytowanie gryzoni, które w miejscach zarośniętych przez chwasty mogą zakładać zimowe kryjówki.
- Jeżeli w sadzie występował parch jabłoni lub parch gruszy należy wykonać oprysk 5% roztworem mocznika. Jesienne opryski drzew owocowych mocznikiem przyspieszają rozkład liści wraz z zimującymi otoczniami grzyba powodującego parcha jabłoni (gruszy).

Październik w ogrodzie warzywnym

- Kończymy zbiory późnych odmian kapusty i marchwi, które nadają się do przechowywania, a także rzodkiewkę, rzodkiew i rzepę z siewów poplonowych.
- Późne odmiany kapust, zbierane w październiku, nie tylko dobrze się przechowują ale też są świetnym materiałem na kiszonkę.
- Zbieramy też brokuły i kalafiori, które zbierane w październiku charakteryzują się dobrą jakością.
- Do połowy miesiąca możemy zbierać szpinak z siewu letniego.
- Zbieramy również sadzoną w lipcu kalarepę. Późne odmiany kalarepy nadają się do przechowywania.
- Zanim nadejdą chłody musimy zebrać wszystkie wykształcone owoce pomidorów i umieścić je w ciepłym pomieszczeniu, w którym będą dojrzewały (dostęp światła nie jest konieczny). Niedojrzałe, zielone pomidory można też wykorzystać do sporządzenia ciekawych w smaku przetworów.
- Przeznaczone do przechowywania warzywa korzeniowe i rzodkiew umieszczamy w piwnicy, gdzie będą miały zapewnioną odpowiednią wilgotność powietrza. Natomiast cebulę i czosnek lepiej przechowywać na strychu, gdzie jest bardziej sucho.
- Pozostałości po liściach i łodygach uprzątamy i wykorzystujemy do produkcji kompostu. Zwiędnięte części roślin możemy równie dobrze pozostawić zakopane w glebie - w podobny sposób użyżnią naszą glebę, a jest to metoda mniej pracochłonna. Należy jednak uważać aby nie pozostawić w ziemi resztek chwastów korzeniowych i roślin chorych!
- Pamiętajmy jednocześnie, że obecnie zabronione jest palenie liści i gałęzi na działce, zarówno w ogródkach ROD jak i na prywatnych posesjach. Dotyczy to również części roślin porażonych chorobami. Wszelkie pozostałości po naszych roślinach podlegają obowiązkowi segregacji i zbierania odpadów.
- Przekopujemy ziemię na rabatach i zagonach, zasilamy ją obornikiem lub kompostem. Możemy też zastosować nawożenie nawozami mineralnymi.
- Na początku miesiąca sadzona może być zimowa cebula dymka (zalecane odstępy 25x6 cm i głębokość około 5 cm). Pod koniec listopada cebulę przykrywamy włókniną - to uchroni ją przed mrozem.
- Usuwamy opadłe liście zimozielonych ziół. Gatunki delikatne zabezpieczamy przed mrozem.
- Wykopujemy warzywa przeznaczone do pędzenia. Zabezpieczamy warzywa wieloletnie korzeniowe, rosnące w gruncie.

Październik w ogrodzie ozdobnym

- Nasiona niektórych gatunków jednorocznych, takich jak chaber, nagietek lekarski, ostróżka pospolita czy smagliczka nadmorska, możemy posiać już jesienią i w ten sposób przyspieszyć ich wiosenną vegetację - wszędzie tak szybko, jak tylko pogoda na to pozwoli.
- Rozety liściowe roślin dwuletnich, takich jak malwy, dzwonki, naparstnice i bratki, zimą narażone są na wysuszające wiatry, dlatego warto dobrze je podlać jesienią, a po pierwszych przymrozkach okryć gałązkami iglaków, suchymi liśćmi lub agrowłókniną.
- Możemy nadal sadzić cebule roślin kwitnących na wiosnę, musimy to jednak zrobić jeszcze gdy ziemia nie jest zamrznięta.
- Wykopujemy natomiast cebule, bulwy i kłącza gatunków niezimujących w gruncie, czyli dalie, mieczyki, tygrysówki, frezji, tritonie, weltheimie, oraz fiołki alpejskie i pacioreczniki. Robimy to, gdy pierwsze przymrozki zwarzą liście roślin. Obumarłe pędy odcinamy 10 cm ponad karpą i wyciągamy karpy z ziemi. Robimy to delikatnie, tak aby nie uszkodzić delikatnych tkanek. Karpy suszymy przez kilka dni w przewiewnym miejscu, a następnie umieszczamy w skrzynkach, przesypujemy korą, torfem lub trocinami i ustawiamy w suchym pomieszczeniu nie narażonym na działanie mrozu.
- Sadzimy drzewa i krzewy ozdobne. Rośliny w pojemnikach możemy sadzić bez obaw. Natomiast jeżeli kupiliśmy rośliny z nagimi korzeniami, powinniśmy obejrzeć korzenie roślin i przyciąć ich uszkodzone części. Po posadzeniu rośliny obficie podlewamy.
- Przed posadzeniem roślin, glebę na głębokości, na której znajdzie się bryła korzeniowa, warto wymieszać z HydroŻelem. Jest to tzw. doglebowy absorbent wody. Dodanie do gleby HydroŻelu pozwoli zaoszczędzić w następnym roku nawet 70% wody do podlewania! HydroŻel utrzymuje wilgoć wokół korzeni i zapobiega usychaniu roślin. Nie tylko w czasie letniej suszy! Rośliny zimozielone potrzebują wody również zimą. Często spotykam się z opiniami, że podczas zimy żywopłot z tui wymarł. To raczej niemożliwe w naszym klimacie. Bardziej prawdopodobne, że rośliny uschły z braku wody w glebie. Na szczęście z HydroŻelem im to nie grozi.
- Wrażliwe na mróz krzewy (róże, hortensje, powojniki) u nasady obsypujemy ziemią lub korą do wysokości 20-40 cm (tzw. kopczykowanie). Nawet jeżeli gałęzie przemarzną, roślina odbije na wiosnę z dolnych okrytych części.
- Wycinamy sadzonki ze zdrewniałych części pędów. Przygotowane sadzonki róż i innych krzewów liściastych umieszczamy w skrzynce z piaskiem i przechowujemy do wiosny w chłodnym pomieszczeniu.
- Nadal rozmnażamy byliny - sadzonki z wierzchołkowych części pędów zdążą jeszcze dobrze ukorzenie się przed nadejściem zimy.
- Byliny możemy także jeszcze przesadzać. Zakupione rośliny dołujemy (przykrywamy korzenie ziemią), przygotowujemy miejsce ich posadzenia, a następnie sadzimy, przysypujemy je ziemią i obficie polewamy wodą. Gdy woda wsiąknie, wsypujemy do dołu resztę ziemi i udeptujemy ją.
- Zanim wystąpią pierwsze przymrozki należy przenieść do ciepłego pomieszczenia gatunki roślin rosnących w doniczkach i nie zimujących w naszym klimacie (np. hibiskus, oleander itp.).

Trawnik w październiku

- Trawnik regularnie sprzątamy z liści opadających z drzew liściastych i iglastych (modrzew, sosna). Grabimy go i w drugiej połowie miesiąca kosimy po raz ostatni. Wyższa pozostawiona bez koszenia trawa łatwiej zgnije pod śniegiem.
- Kosiarkę rozkładamy i czyścimy, a następnie dobrze oliwimy, składamy i odstawiamy na zimę do suchego pomieszczenia

Październik to również miesiąc planowania zasiewów na przyszły rok. Jest to szczególnie ważne aby pamiętając jakie mieliśmy zasiewy w bieżącym roku zastosować odpowiednie zmianowanie uprawianych warzyw. Uprawa warzyw z tej samej grupy (kapustne, dyniowate, psiankowate, korzeniowe) na tym samym miejscu co w bieżącym roku stwarza warunki do rozwoju chorób roślin.